

**Mourinho postanowił w pierwszych dniach pracy w Trigorii przetestować talenty z sektora młodzieżowego, włączając je do pierwszej drużyny. W grupie tej znajdują się gwiazdy Primavera, od Volpato do Tripiego, od Mastrantonio do Missoriego, od Faticantiego do Perssona, ale także Mate Ivkovic, pomocnik narodowości chorwackiej, który reprezentuje wielki hit ostatniej zimy na rynku sektora młodzieżowego.**

Dla niego Tiago Pinto wykonał osobisty ruch i transakcja została zamknięta za pół miliona euro. Ważna suma, biorąc pod uwagę, że 4 stycznia skończył 16 lat. Wszyscy chcieli go podpisać, Juventus i Atalanta we Włoszech, ale konkurencja przyszła również z zagranicy, w szczególności z Salzburga. Jego nazwisko było na szczycie raportów skautów klubów z całej Europy, dzięki budowie ciała, która nie pozostaje niezauważona (ma 1,91 cm wzrostu).

Szybko zadomowił się w Trigorii, a władze Giallorossich zdecydowali, że będzie grał w niepełnoletniej drużynie Under-17. Zareagował jak predestynowany zawodnik, regularnie startujący w polu. Zaliczył również dwa występy w Under-18 w pierwszej połowie sezonu, ale nie zdążył jeszcze zadebiutować w Primaverze. O ile nie będzie sensacyjnych niespodzianek, powinien zostać powołany 10 lipca na obóz treningowy nowej drużyny Primavera pod wodzą Federico Guidiego i będzie trenował w Cascii. W międzyczasie jednak cieszy się powietrzem Trigorii w towarzystwie prawdziwych mistrzów.

Autor: zarebski ng